

Kilka uwag o roli ocen etycznych w prawie cywilnym

1. Uwagi wstępne

Przy rozstrzyganiu spraw z zakresu prawa cywilnego oceny etyczne dochodzą do głosu najczęściej poprzez tzw. klauzule generalne¹. Tym mianem nazywa się przeważnie zwroty o treści ogólnie tylko określonej, takie jak np. „zasady współżycia społecznego”, „dobre obyczaje”, „dobra wiara”, „zasady uczciwego obrotu”, „słuszność”, „rozsądek” itp. (tzw. zwroty niedookreślone), które występują w różnych przepisach prawa cywilnego. Tego rodzaju zwroty nakazują sądowi, by rozpoznając sprawę dokonał odpowiednich ocen i uwzględnił je przy wydaniu rozstrzygnięcia. Jednocześnie zwroty te wskazują na określone wartości lub normy postępowania, w tym zwłaszcza normy moralne, na podstawie których sąd powinien dokonywać ocen. W ten sposób sąd cywilny uzyskuje pewien margines swobody i choć związany przepisami prawa, może dostosować swe rozstrzygnięcie do szczególnych okoliczności sprawy.

Funkcja klauzul generalnych polega więc na zapewnieniu niezbędnej elastyczności w orzekaniu i umożliwieniu indywidualizacji rozstrzygnięcia. Niewątpliwie klauzule pozwalają unikać ryzyk związanych ze stosowaniem przepisów w sposób czysto mechaniczny, który może prowadzić do sytuacji określanej w czasach starożytnego Rzymu jako *summa ius summa iniuria*, kiedy to zbyt sztywne stosowanie litery prawa wywołuje krzywdzącą niesprawiedliwość. Wprowadzenie klauzul sprawia, że nadmierny rygoryzm prawa zostaje złagodzony przez odwołanie się do zespołu ocen społecznie akceptowanych.

Poza tym omawiane klauzule dają sądowi w pewnych wypadkach możliwość szybkiego dostosowania obowiązujących przepisów do nowych potrzeb i okoliczności, których ustawodawca nie przewidywał i na które nie zdążył jeszcze zareagować (funkcja adaptacyjna). Tym samym zapewniają płynność w stosowaniu prawa, a ustawodawcę uwalniają od zbyt częstych i drobiazgowych interwencji.

Przy wszystkich wymienionych zaletach klauzule generalne mają jednak także swą stronę ujemną. Ich niedookreślony charakter grozi subiektywizmem, a nawet dowolnością w stosowaniu prawa, a to prowadzi z kolei do niejednorodności rozstrzygnięć. Jest oczywiste, że niejednorodność taka podważałaby porządek prawny i godziła w poczucie sprawiedliwości.

Należy zatem dążyć do tego, by unormowania zawierające klauzule generalne nie były traktowane jako „przepisy kauczukowe”. Doktryna i orzecznictwo wypracowały szereg

¹ Por. M. Safjan [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1, Warszawa 2007, s. 300.

wskazówek, których przestrzeganie ma temu zapobiegać. Nie ma tu miejsca, by je bliżej omawiać². Trzeba poprzestać na podkreśleniu, że sąd dokonujący oceny w oparciu o klauzulę generalną powinien szczególnie starannie uzasadnić swe orzeczenie, w tym zwłaszcza możliwie dokładnie sformułować treść uwzględnionej normy moralnej³. Tylko przy spełnieniu tych i innych jeszcze wymagań możliwa jest przewidywalność rozstrzygnięć oraz skuteczna kontrola instancyjna orzekania opartego na klauzulach, a one same mogą być akceptowane w demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji RP)⁴.

2. Rodzaje klauzul generalnych

Jak już o tym wspomniano, klauzul generalnych jest wiele, ale największe znaczenie w Kodeksie cywilnym przypada zwrotowi przywołującemu „zasady współżycia społecznego”. Termin ten pochodzi z prawa radzieckiego i najpierw pojawił się w prawie polskim w 1950 roku w Przepisach ogólnych prawa cywilnego, a potem w obowiązującym do dziś Kodeksie cywilnym z 1964 roku. Pojęcie to miało początkowo silne zabarwienie ideologiczne, zarówno ze względu na swe pochodzenie, jak i na zawarte w przepisach wzmianki, że chodzi o zasady współżycia społecznego „w Państwie Ludowym” (art. 3 popc), a później „w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” (art. 5 kc). Dopiero rok 1990 przyniósł w tym względzie istotną zmianę. Wspomnianą wzmiankę z art. 5 kc usunięto, a samo pojęcie zasad współżycia społecznego zaczęto interpretować pomijając odniesienia do dawnej ideologii.

Obecnie przyjmuje się, że zasady współżycia społecznego wyrażają wartości zawarte w Konstytucji RP z 1997 r. Chodzi tu o wartości powszechnie uznane w społeczeństwie polskim, stanowiące składnik kultury europejskiej, a także doniosłe dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej, takie jak postawy wzajemnego zaufania, życzliwości, uczciwości i służebności w działalności gospodarczej⁵. Można zatem stwierdzić, że klauzula zasad współżycia społecznego odwołuje się do społecznie akceptowanych norm moralnych, które regulują postępowanie w stosunkach między ludźmi.

Od pewnego czasu w piśmiennictwie prawniczym rozważa się celowość odejścia od zasad współżycia społecznego i zastąpienia tego terminu innym, nie kojarzącym się z ideologią komunistyczną. Najczęściej wymienia się w tym kontekście „dobre obyczaje”, które występowały w polskim Kodeksie zobowiązań z 1933 r. i w Kodeksie handlowym z 1934 r. Termin ten powrócił obecnie do Ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z 1993 r., do Kodeksu spółek handlowych z 2000 r., a także pojawił się w kilku nowych lub zmienionych przepisach Kodeksu cywilnego (np. art. 70/5/ § 1, 72 § 2, 385¹ § 1). Innym terminem zastępującym zasady współżycia społecznego w Kodeksie cywilnym są „względy słuszności” (np. art. 417², 764³).

Nasuwa się pytanie, czy te terminy różnią się treścią od zasad współżycia społecznego. Na pierwszy rzut oka można sądzić, że odpowiedź powinna być pozytywna, skoro racjonalny ustawodawca powinien kierować się regułą: jeden termin – jedno pojęcie. Wypada

² Szerzej na ten temat por. np. K. Pietrzykowski [w:] *KC. Komentarz*, t. I, C.H. Beck, Warszawa 2002, s. 35–51.

³ Por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 X 1998 r., OSNC 1999, Nr 4, poz. 75.

⁴ Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 X 2000 r., OTK 2000, Nr 7, poz. 254.

⁵ Z. Radwański, M. Zieliński [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1, Warszawa 2007, s. 337–338.

jednak zauważyć, że w wypadku klauzul generalnych zasada ta nie znajduje pełnego zastosowania ze względu na ich niedookreśloność. Dlatego można przyjąć, że zasady współżycia społecznego, dobre obyczaje, względy słuszności, zasady uczciwego obrotu, dobrej wiary itp. mają to samo lub bardzo zbliżone znaczenie. Wszystkie one są klauzulami odnoszącymi się do powszechnie akceptowanych w danym społeczeństwie ocen moralnych⁶. Natomiast wybór tego lub innego zwrotu zależy od różnych czynników, wśród których można wymienić kontekst tradycji, przedmiotu regulacji, a nawet słownej redakcji danego przepisu.

Czy zatem należy w prawie polskim porzucić zasady współżycia społecznego? Jak z powyższych uwag wynika, nie ma takiej konieczności, gdyż zwrot ten nabrał nowej treści i nie pozostaje w sprzeczności z obecnie przyjmowanymi założeniami ustrojowymi, gospodarczymi i społecznymi. Pozostaje jednak jego warstwa słowna, która ma silne konotacje historyczne z określoną ideologią, a poza tym nie jest w pełni zrozumiała dla prawników z innych systemów prawnych. Dlatego trzeba raczej dążyć do zastąpienia zasad współżycia społecznego innym lub innymi terminami, zakorzenionymi w dobrej tradycji prawa polskiego i spotykanymi w głównych systemach prawnych Europy. Wymaganiom tym odpowiadają „dobre obyczaje” (*boni mores, bonnes moeurs, gute Sitten*), jak i „względy słuszności” (*aequitas, équité, Billigkeit*), które ustawodawca przywraca stopniowo do Kodeksu cywilnego. Należy przy tym zaznaczyć, że to zastępowanie terminów nie powinno być rozumiane jako przekreślenie dotychczasowego dorobku doktryny i orzecznictwa, który powstał na tle przepisów przywołujących zasady współżycia społecznego. Zdecydowana większość tego dorobku pozostaje aktualna i powinna być wykorzystywana przy wykładni i stosowaniu nowych formuł.

3. Rodzaje przepisów zawierających klauzule generalne

Klauzule generalne pojawiają się w wielu przepisach prawa cywilnego. Przepisy te można podzielić w różny sposób, lecz najczęściej dzieli się je na trzy grupy, przy czym kryterium podziału stanowi funkcja, jaką klauzula pełni w danym unormowaniu.

Do pierwszej grupy zalicza się przepisy przewidujące sankcję prawną wobec osoby (fizycznej lub prawnej), której postępowanie spotyka się z ujemną oceną etyczną w świetle danej klauzuli. Typowym przykładem takiego przepisu jest art. 5 kc. Mówi on o tzw. nadużyciu prawa podmiotowego, które zachodzi, gdy osoba uprawniona wykonuje swoje prawo w sposób sprzeczny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Jeśli to ujemnie ocenione zachowanie wyrządzi drugiemu szkodę, sprawca może być zobowiązany do jej naprawienia na podstawie art. 415 kc (np. gdy w dniu wygaśnięcia najmu lokalu jego właściciel usuwa najemcę, mimo że ten jest obłożnie chory).

⁶ Por. S. Rudnicki [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, część ogólna*, wyd. 5, Wydawnictwo Prawnicze „Lexis Nexis”, Warszawa 2003, s. 229. Autor stwierdza, że po dokonanych w 1989 roku zmianach ustrojowych zmieniła się aksjologia wielu pojęć z zakresu prawa cywilnego, co pozwala na tłumaczenie zasad współżycia społecznego przez odwołanie się do zrozumiałej treści znaczeniowej takich pojęć, jak „zasady słuszności”, „zasady uczciwego obrotu”, czy po prostu – wyznawane przez zdecydowaną większość społeczeństwa – „wartości chrześcijańskie”, jako nakazy zachowania się wobec innych członków społeczeństwa.

Innym przykładem przepisu należącego do omawianej grupy jest art. 58 § 2 kc, który przewiduje nieważność czynności prawnej (np. umowy) sprzecznej z zasadami współżycia społecznego. Na jego podstawie sądy mogą uznawać nieważność np. postanowienia umowy pożyczki, w którym zastrzeżono lichwiarskie odsetki, „w wysokości nadmiernej, niemającej uzasadnienia ani w wysokości inflacji, ani w zyskach osiągniętych w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej”⁷.

Drugą grupę tworzą przepisy, które od oceny w świetle klauzuli generalnej uzależniają powstanie określonych praw lub obowiązków. Np. na podstawie art. 41⁷² kc poszkodowany, który doznał szkody na osobie (np. uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia) wskutek zgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej, ma prawo żądać odszkodowania od Skarbu Państwa lub innej osoby prawnej wykonującej taką władzę, „gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności”. Przykładem zastosowania przepisu może być zaczerpnięty z orzecznictwa przypadek małego dziecka, które zostało poddane prawidłowo wykonanemu szczepieniu obowiązkowemu, lecz wskutek niezwykle rzadkiego powikłania poszczepiennego doznało poważnej i trwałej szkody na zdrowiu⁸. Poza wspomnianym przepisem jeszcze w kilku innych wypadkach Kodeks cywilny przewiduje (art. 428, 431 § 2), że określona osoba w określonych warunkach może ponosić odpowiedzialność na zasadach słuszności. Wówczas do sądu należy decyzja, czy taką osobę obciążyć obowiązkiem naprawienia szkody w całości lub w części. Ustawa nie wyznacza tu ostatecznego rozstrzygnięcia, lecz pozostawia je sądowi, który ma orzec po dokonaniu oceny w świetle zasad słuszności.

Z kolei w trzeciej grupie przepisów klauzule generalne służą dookreśleniu treści zawieranej umowy bądź powstałych praw lub obowiązków. W tej grupie należy przede wszystkim wskazać na art. 65 § 1 kc, który ma podstawowe znaczenie przy zawieraniu umowy. Składane wówczas oświadczenia woli stron przepis każe tłumaczyć tak, jak – stosownie do okoliczności – wymagają tego zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Oznacza to, że sąd powinien uwzględnić oceny etyczne już przy ustalaniu, czy w ogóle doszło do zawarcia umowy, ponieważ rozstrzygnięcie tej kwestii zależy od określenia treści złożonych przez strony oświadczeń woli. Jeśli nie są one zgodne, zawarcie umowy nie nastąpiło. Gdy zaś umowa została zawarta, art. 65 § 1 kc nakazuje kierować się ocenami etycznymi przy badaniu treści zgodnej woli stron, a co za tym idzie – przy oznaczaniu zamierzonych przez strony skutków prawnych. Na tym się jednak rola omawianych ocen nie kończy. W myśl bowiem art. 56 kc, czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Ostateczne określenie skutków umowy nie ogranicza się zatem do ustalenia treści zgodnego zamiaru stron, lecz wymaga dokonania ocen etycznych raz jeszcze, tym razem w odniesieniu do zawartej umowy jako całości.

⁷ Np. wyrok Sądu Najwyższego z 27 VII 2000 r., OSP 2001, Nr 3, poz. 48 z glosą aprobowaną A. Stelmachowskiego. Trzeba zaznaczyć, że od 20 II 2006 r. weszły w życie § 2¹ i § 2² art. 359 kc, które określają maksymalną wysokość odsetek umownych, co w zasadzie wyłącza obecnie potrzebę sięgania w tej kwestii do art. 58 § 2 kc.

⁸ Por. wyrok Sądu Najwyższego z 20. 08. 1968 r., OSNCP 1969, Nr 2, poz. 38, z glosą aprobowaną M. Sośniaka, OSPiKA 1969, Nr 3, poz. 67. Wyrok ten został wydany na podstawie wówczas obowiązującego art. 419 kc, który uzależniał odpowiedzialność Skarbu Państwa od oceny okoliczności sprawy w świetle zasad współżycia społecznego.

Oceny etyczne służą również współkształtowaniu treści praw podmiotowych. Jednym z głównych przykładów tej roli ocen jest art. 140 kc. Określając sferę uprawnień właściciela przepis zastrzega, że jedną z jej granic stanowią zasady współżycia społecznego. W związku z tym przyjmuje się, że w zakresie służącego właścicielowi prawa do rzeczy nie mieści się korzystanie z niej np. tylko w celu szykany lub nawet nie w takim zamiarze, ale bez żadnej sensownej potrzeby, a z istotną szkodą dla innych osób⁹. W jednym z orzeczeń wydanych na gruncie art. 140 kc Sąd Najwyższy zauważył, że ograniczenia własności mogą wynikać z zasad współżycia społecznego na tle szczególnej sytuacji wzajemnych zależności pomiędzy współwłaścicielami. W związku z tym uznał, że właściciel odrębnego lokalu w budynku wielomieszkaniowym nie może bez zgody pozostałych właścicieli lokali odłączyć się od sieci centralnego ogrzewania w budynku i przy jej wykorzystaniu zastosować innego rodzaju ogrzewania¹⁰.

4. Zakończenie

Na temat znaczenia ocen etycznych w prawie cywilnym napisano już, a z pewnością można jeszcze napisać wiele obszernych prac. Powyższe, z konieczności skrótowe uwagi wystarczą jednak, by wykazać, że rola omawianych ocen w stosowaniu norm cywilnoprawnych jest niezwykle istotna. Ustawodawca stara się na różne sposoby zapewnić funkcjonowanie zasad słuszności, a więc przestrzeganie określonego porządku aksjologicznego. Zasady te przenikają właściwie wszystkie rozwiązania i instytucje prawne, są włączane w szeroki zakres do procesu wykładni i stosowania prawa i dlatego powinny nie być traktowane jako zewnętrzne w stosunku do systemu prawa stanowionego, lecz być postrzegane jako jego doniosły składnik¹¹. Można w związku z tym powiedzieć, że wizja prawa „formalnego”, „sztywnego”, rozpowszechniana niekiedy w mediach i często podzielana przez laików, ma niewiele wspólnego z rzeczywistym stanem rzeczy. Klauzule generalne oferują wiele możliwości, by w formalną literę prawa tchnąć ducha „zasad słuszności” i „dobrych obyczajów”.

Inną sprawą jest natomiast użytek, jaki są gotowe czynić z tego sądy w swej praktyce orzeczniczej. Trzeba pamiętać, że formułowanie ocen etycznych jest rzeczą niełatwą i odpowiedzialną, a także wymaga poświęcenia dodatkowego czasu na szczególnie staranne ustalenie wszystkich okoliczności sprawy i wszechstronne ich rozpatrzenie. Dlatego też dostrzega się nierzadko wstrzeźliwość, a nawet niechęć sądów do angażowania się w dokonywanie ocen tego rodzaju przy nadmiernym przywiązaniu do rutyny w stosowaniu prawa¹². Co do rezultatów takiego orzekania, to mogą one niestety tylko podtrzymywać

⁹ J. Ignatowicz, *Prawo rzeczowe*, wyd. IX, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 2000, s. 76.

¹⁰ Uchwała Sądu Najwyższego z 28 VIII 1997 r., OSP 1998, Nr 5, poz. 90.

¹¹ Por. M. Safjan [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1, C.H. Beck, Warszawa 2007, s. 297–299.

¹² Jaskrawego przykładu takiej postawy dostarcza wyrok Sądu Najwyższego z 12 I 2006 r., OSP 2006, nr 10, poz. 113 z glosą W. Dubisa oraz glosą M. Olechowskiego – OSP 2007, Nr 4, poz. 50. W tej sprawie cudzoziemiec prowadzący w Polsce firmę, ale mieszkający na stałe wraz z żoną i trzema synami w Szwajcarii, żądał od swej polskiej utrzymanki zwrotu 375 tys. zł, które wypłacił jej w ciągu 4 lat w zamian za gotowość do spotykania się z nim na każde życzenie i utrzymywania stosunków fizycznych. Z żądaniem zwrotu pieniędzy powód wystąpił, gdy pozwana odmówiła dalszych kontaktów. Rozpatrując sprawę sądy (Apelacyjny i Najwyższy) potraktowały porozumienie stron jako „nieformalny związek partnerski”, stanowiący „umowę nienazwaną, w ramach której

mylne obiegowe przekonania o prawie „sztywnym”, niezdolnym do właściwej reakcji na szczególne sytuacje życiowe.

Ethical Value Judgments in Civil Law

Summary

Civil law norms give a considerable space for ethical value judgments. In this respect, the key role is played by the provisions called “general clauses” that refer to extra-judicial value judgments and oblige to take them into account in the process of deciding in civil law cases. The purpose of such clauses is to ensure the necessary flexibility of law and to influence the shaping of proper human relations. In the field of economic activity they are to favour the attitudes of honesty, of mutual trust and of readiness to serve others – the values which constitute a basis for the system of free market competition. A separate question is how to realize these assumptions in the practice of adjudicating which remains the task of courts and tribunals and their case law.

świadczenia każdej ze stron stanowiły wypełnienie przyjętych zobowiązań”. Żaden z sądów nie podjął oceny etycznej tego porozumienia i przeszedłszy w ten sposób do porządku nad treścią art. 58 § 2 kc nie podniósł wątpliwości co do ważności zawartej umowy. Jak słusznie zauważył w swej glosie M. Olechowski (*op.cit.*), taka legitymizująca postawa sądów grozi „rozchwianiem albo nawet rozsądzeniem normatywnej i aksjologicznej spójności systemu prawnego”.